

Podsumowanie

W kwietniu 2017 r. minęło siedemdziesiąt lat od chwili, gdy na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku złożono ciało rozstrzelanego por. mar. Adama Dedio. Wraz z pochówkiem jego historia miała odejść w zapomnienie. Na przekór charakterowi cmentarnego miejsca czas nie zatarł jednak pamięci o tym bohaterskim żołnierzu.

W 1961 r. zapadła decyzja o ostatecznym zamknięciu Cmentarza Garnizonowego. Ponownie otwarto go dopiero w 1995 r. W wielu kwaterach zlikwidowano stare, nieopłacane i zaniedbane groby, a na ich miejscu postawiono nowe pomniki. Szczególny los przypadł kwaterze 14, gdzie w latach 1946–1951 chowano m.in. zmarłych i straconych w Więzieniu Karno-Śledczym w Gdańsku przy ul. Kurkowej. Wśród wielu pochowanych anonimowo zwłok znalazły się tu ciała rozstrzelanych w gdańskim więzieniu ofiar systemu komunistycznego, w tym ośmiu żołnierzy niezłomnych (Adama Dedio, Jana Drelicha, Henryka Ernesta, Stanisława Kulika, Tadeusza Mańkowskiego, Stefana Pączkowskiego, Feliksa Selmanowicza i Danuty Siedzikówny) i dwóch ofiar cywilnych (Heinza Baumanna i Norberta Imbery'ego)¹. Staraniem wielu osób i instytucji 17 września 2008 r. na terenie kwatery 14 uroczystie otwarto i poświęcono Kwaterę Weteranów Walk o Wolność Polski².

¹ *Mapa terroru. Śladami zbrodni komunistycznych w województwie gdańskim (1945–1956)*, red. K. Nawrocki, Gdańsk 2016, s. 66–67, 96–97, 111–112, 142–145, 181, 225–228; *Skazani na karę śmierci przez wojskowe sądy rejonowe w Bydgoszczy, Gdańsku i Koszalinie*, red. D. Burczyk, I. Hałagida, A. Paczoska-Hauke, Gdańsk 2009, s. 86–89, 94–96, 98, 102–103; W. Kowalski, *Dwie strony krat. Z historii więzienia w Gdańsku*, Gdańsk 2003, s. 103–122; *idem, Nieudana ucieczka*, „Nasz Gdańsk” 2012, nr 9; *idem, Tajemnice zwłok pomorskich więzień*, „Nasz Gdańsk” 2012, nr 9; *idem, Kara śmierci w Gdańsku* [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2013; W. Kowalski, J. Marszałec, *Henryk Ernest* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, red. T. Balbus, Kraków – Warszawa – Wrocław 2007; W. Kowalski, *Stanisław Kulik* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956...*, t. 3; M. Kruk, G. Berendt, *Danuta Siedzikówna „Inka” (1928–1946)*, Warszawa 2014; A. Krüger, *Cmentarz Garnizonowy w Gdańsku. Miejsce pamięci ofiar komunizmu*, Gdańsk 2016, s. 38–49; I. Rychert, *Jeden z wyklętych. Feliks Selmanowicz „Zagończyk” 1904–1946*, Gdańsk 2011; P. Semków, *Kara śmierci dla Heinza Baumanna*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 11.

² A. Krüger, *Cmentarz Garnizonowy w Gdańsku...*, s. 50–52.

To w tej szczególnej kwaterze znalazł się grób Adama Dedio. Zrządzeniem losu na tym samym cmentarzu chowano kiedyś zmarłych funkcjonariuszy UB i MO, także tych poległych w walce z „reakcyjnym podziemiem powojennym”. Ich kwatery, kiedyś najlepsze i zadbane, z czasem porosły chwastami. W ostatnich latach większość z nich została zlikwidowana, a na ich miejscu odbyły się nowe pochówki i postawiono nowe nagrobki.

W ciszy cmentarza szumi myśl – katów i ich ofiary przykryła jedna cmentarna ziemia, w sprawiedliwości losu pomniki pierwszych odchodzą w zapomnienie, nazwiskom drugich przywraca się należną im pamięć. W zachowaniu miejsca pochówku Adama Dedio pomogła miłość matki, która go szukała, i wrażliwość pracownika cmentarnego, który odkrył przed nią tajemnicę. Nie wszystkim było to dane. Niedaleko grobu Adama Dedio stały w ostatnich latach symboliczne tylko nagrobki innych ofiar komunizmu: Danuty Siedzikówny „Inki” i Feliksa Selmanowicza „Zagończyka”.

30 czerwca 1991 r. na Cmentarzu Obrońców Wybrzeża w Gdyni-Redłowie odsłonięto pomnik ku czci oficerów i podoficerów Marynarki Wojennej, rozstrzelanych lub zmarłych w polskich więzieniach w latach 1946–1956. Na płycie pomnika znalazło się również nazwisko Adama Dedio. W końcu 2016 r. w Kwaterze Akowskiej na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku, na znajdującej się tam ścianie pamięci, umieszczono dodatkową tablicę upamiętniającą jego osobę.

Po 1995 r. staraniem Porozumienia Niepodległościowych Związków Kombatanckich w Gdańsku pomnik nagrobny Adama Dedio na Cmentarzu Garnizonowym wymieniono na nowy. Umieszczono na nim więcej informacji o straconym, nie zachowano jednak napisu „Dobry syn”, stanowiącego wyraz uczuć matki. Napis ten wskazywał na to, że Adam Dedio był dobrym synem nie tylko swej matki, lecz także ojczyzny.

W 2007 r., dzięki filmowi *Epitafium 169. Rzecz o Adamie Dedio „Adrianie”* w reżyserii Iwony Bartólewskiej i Janusza Marszałca, z bohaterskimi postaciami Adama Dedio i jego matki Marii mogło się zapoznać szersze grono osób³. Film powstał na zlecenie Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku i został zrealizowany przez Akademicką Telewizję Edukacyjną Uniwersytetu Gdańskiego we współpracy z Aresztem Śledczym w Gdańsku. Jego uroczysta premiera odbyła się 12 października 2007 r. w Teatrze Miejskim im. Witolda Gombrowicza w Gdyni. Emitował go również Program III TVP. Premierze i emisji filmu towarzyszyły liczne artykuły w prasie⁴.

³ *Epitafium 169. Rzecz o Adamie Dedio „Adrianie”*, reż. I. Bartólewska, J. Marszałec, OBEP IPN Gdańsk – Akademska Telewizja Edukacyjna Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007.

⁴ D. Abramowicz, *Czerwona róża dla bohatera*, „Dziennik Bałtycki”, 15 X 2007; *eadem*, *Dobry syn*, „Dziennik Bałtycki”, 5 X 2007; K. Fryc, *Epitafium Adama Dedio*, „Gazeta Wyborcza”, 11 X 2007; S. Kobiela, *Premiera filmu „Epitafium 169”*, „Wiadomości Bocheńskie” 2007, nr 4; W. Kowalski, *Adam Dedio (1918–1946). O żołnierzu z oddziału „Dzika”*, „Wiadomości Bocheńskie” 2007, nr 2/3; P. Szubarczyk, *Maria Dedio – sen matki Polki*, „Nasz Dziennik”, 10–11 XI 2007.

Wydawało się, że nic więcej nie można już zrobić. Niewykonalnego dla wielu zadania podjął się kierowany przez dr. hab. Krzysztofa Szwagrzyka zespół IPN, którego ogólnopolskim zadaniem stało się poszukiwanie miejsc pochówków ofiar systemu komunistycznego w latach 1944–1956. Pierwsze prace ekshumacyjne przeprowadzono w kwatery 14 Cmentarza Garnizonowego w Gdańsku w dniach 10–17 września 2014 r. W ich wyniku odnaleziono grób Danuty Siedzikówny „Inki” i Feliksa Selmanowicza „Zagończyka”. Kości nosiły ślady przestrzelin po kulach, przy zwłokach Siedzikówny zachowały się pozostałości pantofelek damskich, a w jej kościecu zęb mleczny.

Kolejne ekshumacje przeprowadzono w dniach 20–31 lipca 2015 r. W ich trakcie na prośbę rodziny 29 sierpnia 2015 r. ekshumowano również grób Adama Dedio. Jego ciało wystawało częściowo poza współczesny pomnik nagrobny i leżało w pozostałościach trumny zwrócone twarzą do ziemi. Zachowało się kilka guzików munduru marynarskiego⁵. W trakcie prac ekshumacyjnych odnaleziono również wcześniejszą płytę nagrobną z napisem „Dobry syn”. Wołą rodziny płyta wraz z innymi pamiątkami po Adamie Dedio pozostaje w zbiorach Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. 9 czerwca 2016 r., podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim, Instytut Pamięi Narodowej ogłosił, że potwierdzono tożsamość Adama Dedio. Notę identyfikacyjną odebrała jego bratowa, Irena Dedio. Tego samego dnia wręczono również notę identyfikacyjną rodzinie Feliksa Selmanowicza. Szczątki doczesne tego ostatniego wraz ze zidentyfikowanymi rok wcześniej szczątkami Danuty Siedzikówny zostały 28 sierpnia 2016 r. uroczystie pochowane na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku. Uroczysty pogrzeb Adama Dedio został zaplanowany na 2017 r.

Prace ekshumacyjne na cmentarzu mają być kontynuowane, oczekuje się też wyników badań innych podjętych dotychczas szczątków zwłok ludzkich. Najważniejszy efekt tych badań stanowi fakt, że przywraca się godność i nazwiska kolejnym straconym po wojnie w majestacie prawa i anonimowo chowanym żołnierzom niezłomnym.

Wyrok na Adama Dedio i innych skazanych wraz z nim został wydany z pogwałceniem obowiązujących przepisów prawnych. Sąd orzekł w niepełnym składzie (sędziego, asesora i ławnika, a nie przewodniczącego i dwóch sędziów lub dwóch ławników), sądzeni byli pozbawieni obrońców i bezzasadnie przesłuchiwani na rozprawie osobno⁶. Nieprawidłowości te stały się z czasem podstawą prawną do wznowienia postępowania sądowego i wydania nowego wyroku. Po wielu latach, 20 czerwca 1990 r., postanowieniem Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni por. mar. Adama Dedio uniewinniono od zarzutów⁷. Oczyszczony z piętna przestępcy może spoczywać w spokoju.

⁵ A. Krüger, *Cmentarz Garnizonowy w Gdańsku...*, s. 37–38.

⁶ AIPN, 1209/351, Uzasadnienie wniosku Prezesa Izby Wojskowej Sądu Najwyższego o wznowienie postępowania w sprawie skazanych, 6 XII 1989 r., k. 4.

⁷ P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006, s. 206; AIPN Gd, 164/753, t. 2, Wyrok Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni, 20 VI 1990 r., k. 63–69.